

Sygn. akt IV Ca 734/17

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Jarosław Pejta

Sędziowie: SO Renata Wanecka (spr.)

SO Joanna Świerczakowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu 31 stycznia 2018 r. na rozprawie w P.

sprawy z wniosku S. P. (1)

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 12 lipca 2017 r.

sygn. akt I Ns 330/16

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. oddalić wniosek (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 734/17

UZASADNIENIE

S. P. (1) 15 kwietnia 2016r. wniósł o ustanowienie służebności przesyłu na następujących nieruchomościach: oznaczonej numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą (...); oznaczonej numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą (...); oznaczonej numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...); oznaczonej numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w wysokości 36.000 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania wniósł o jego oddalenie. Podniósł brak legitymacji do zgłaszania wniosku odnośnie działki oznaczonej numerem (...), bowiem przed doręczeniem mu odpisu wniosku, S. P. (1) przeniósł własność nieruchomości na rzecz innych osób. Co do pozostałych działek podniósł m. in. zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, polegającej na korzystaniu z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym

treści służebności przesyłu, ewentualnie prawo odpowiadające treścią służebności przesyłu na przedmiotowych nieruchomościach.

Postanowieniem z 12 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie oddalił wniosek S. P. (1) o ustanowienie służebności przesyłu (punkt 1); oddalił wnioski o zasądzenie kosztów postępowania (punkt 2); nie obciążył wnioskodawcy obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych (punkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił:

Właścicielami działki o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą (...) są S. P. (2) i M. P., którzy nabyli ją od wnioskodawcy w drodze umowy sprzedaży z 31 czerwca 2016r., a więc przed doręczeniem uczestnikowi odpisu wniosku w niniejszej sprawie.

S. P. (1) jest właścicielem pozostałych nieruchomości, których dotyczy wnioski, a mianowicie: nieruchomości oznaczonej numerem (...), położonej w K. J., gm. J., pow. (...), woj. (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą (...); nieruchomości oznaczonej numerem (...), położonej w J., dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą (...); nieruchomości oznaczonej numerami (...), położonej B., gm. Baranów, pow. (...), woj. (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą (...).

Przez działkę o numerze (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna średniego napięcia SN 15 KV (B. – B.) w trójkątnym układzie przewodów, jeden słup wirowy z wyłącznikiem 2 – W – 3172, słup ten został wymieniony wiosną 2016r.

Przez działkę tę przebiega również fragment elektroenergetycznej linii napowietrznej niskiego napięcia N 0,4 kV, w naprzemiennym układzie przewodów, wyprowadzony ze stacji transformatorowej J. – (...)/04 KV nr 2 – 0116 o mocy 110 KVA, posadowionej na działce numer (...).

Przez działkę o numerze (...) przebiega napowietrzna linia niskiego napięcia nN 0,4 kV w naprzemiennym układzie przewodów, ponadto posadowiony jest na niej jeden słup przelotowy ŻN 10 z odciążeniem.

Odnosnie nieruchomości oznaczonej numerami (...), urządzenia elektroenergetyczne posadowione są jedynie na działkach geodezyjnych o numerach (...).

Przez działkę nr (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia nN 0,4 kV w płaskim układzie przewodów. Linia wyprowadzona jest ze słupowej stacji transformatorowej 15/04 kV (...) numer 2-0135. Na działce tej znajduje się również stacja transformatorowa 15/04 kV (...) nr 2-0135. (...) posadowiona jest na dwóch słupach A - owych, przy czym dwie nogi słupa A - owego ze skrzynką zabezpieczeniową posadowione są na przedmiotowej działce, pozostałe dwie nogi drugiego słupa A - owego znajdują się na działce sąsiedniej. Na działce znajdują się jeszcze dwa słupy A – owe oraz cztery słupy przelotowe, przy czym jeden ze słupów jest na odgałęzieniu napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia.

Przez działkę numer (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia nN 0,4 kV w płaskim układzie przewodów. Linia ta wyprowadzona jest ze słupowej stacji transformatorowej 15/0,4 kV (...) numer 2-0135. Na działce tej znajdują się również dwa słupy A – owe oraz jeden słup przelotowy.

Linia 15 KV, przebiegająca przez działkę (...) została uruchomiona najpóźniej 1 stycznia 1976 roku.

Linia elektroenergetyczna przebiegająca przez działki (...) powstała i również została uruchomiona najpóźniej 1 stycznia 1976 roku.

Natomiast linia elektroenergetyczna 0,4 kV, przebiegająca przez działki (...) powstała najpóźniej 1 stycznia 1980 roku.

Linie są konserwowane przez (...) S.A., czasowo przeglądane i naprawiane.

Zgodnie z zarządzeniem Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z 30 stycznia 1975r., przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...) prowadziło m.in. Zakład (...) w Ł..

Następnie na podstawie zarządzenia Naczelnego Dyrektora Zjednoczonej (...) Zakład (...) został przekształcony w Zakład (...). Ponadto w skład Zakładów (...) wchodził Zakład (...) z siedzibą w Ł., obejmujący obszar województw: (...), (...) i (...). W związku z powyższymi zmianami nastąpiło przekazanie odpowiednich składników majątkowych poszczególnym zakładom energetycznym.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 1 stycznia 1989r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Ponadto utraciło moc zarządzenie nr 228 Ministra Górnictwa i Energetyki z 25 listopada 1958r. w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakłady (...) oraz połączenia tego przedsiębiorstwa z przedsiębiorstwami podległymi Zarządowi Energetycznemu O. Centralnego.

Przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. zostało skomercjalizowane i przekształcone w spółkę akcyjną. W 2009 r. spółka zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna. Kolejno nastąpiło połączenie przez przejęcie majątku (...) ze spółką przejmującą - (...) Spółka Akcyjną z siedzibą w Ł..

Sąd I instancji dokonał następującej oceny prawnej:

W pierwszej kolejności Sąd podkreślił, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości oznaczonej numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) podlegał on oddaleniu a limine. Sąd zwrócił uwagę, że wnioskodawca nie ma legitymacji do składania wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, bowiem nie jest właścicielem tej nieruchomości. Zmiana właściciela nastąpiła przed doręczeniem uczestnikowi odpisu wniosku, zatem nie może znaleźć zastosowania odpowiednio stosowany przepis art. 192 pkt 3 kpc.

Jeśli idzie o podstawę prawnomaterialną wniosku dotyczącego pozostałych nieruchomości, to Sąd Rejonowy odwołał się do art. 305¹ kc. Zgodnie z tym przepisem, nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 kc, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Ustanowienie służebności przesyłu jest możliwe tylko na rzecz takiego przedsiębiorcy, który jest właścicielem urządzeń, służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz innych urządzeń podobnych lub który zamierza wybudować takie urządzenia (art. 49 § 1 kc). Wykluczonym jest ustanowienie służebności przesyłu, o ile jeżeli przedsiębiorca posiada tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości.

Sąd I instancji uznał, że zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika okazał się skuteczny. Sąd wskazał, że zasiedzenie jest sposobem nabycia prawa własności z mocy prawa. Okoliczność ta może być ustalona przez Sąd przesłankowo na drodze innego postępowania np. tak jak w niniejszym postępowaniu - o ustanowienie służebności. W takim wypadku konieczne jest przeprowadzenie postępowania na podstawie art. 609 kpc. W przypadku skutecznego zgłoszenia zarzutu zasiedzenia Sąd ustala, że w związku z posiadaniem przez uczestnika tytułu prawnego do nieruchomości, niemożliwe jest ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd zauważył, że w orzecznictwie jest prezentowane stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne było nabycie przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu także przed wejściem w życie przepisów art. 305⁽¹⁾ kc – 305⁽⁴⁾ kc (tak: uchwała SN z 7.10.2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, Nr 10, s. 7; uchwała SN z 2.6.2010 r., III CZP 36/10, Biul. SN 2010, Nr 6, s. 9; uchwała SN z 22.5.2013 r., III CZP 18/13, Legalis; uchwała SN z 27.6.2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11). Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu mogła być nabyta jedynie przez przedsiębiorcę, jako element należącego do niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, z jednej strony podkreśla się, że służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu, której powstanie było możliwe przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾ – 305⁽⁴⁾ kc, ma charakter służebności gruntowej, a z drugiej strony stwierdza się, że do jej powstania nie jest

konieczne oznaczenie nieruchomości władnącej (por. Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. K. O., 2016, komentarz do art. art. 305⁽⁴⁾ kc za Legalis).

Jak wynika z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 22 maja 2013r. (III CZP 18/13, OSNC 2013, poz. 139), odpowiadając na pytanie o możliwość zaliczenia do okresu posiadania służebności przesyłu okresu koniecznego do nabycia jej przez zasiedzenie, w którym przed 3 sierpnia 2008r. na nieruchomości istniał stan odpowiadający treści tego prawa, Sąd Najwyższy uznał, że nie można twierdzić, by w tym okresie występowało posiadanie służebności przesyłu, prawo to bowiem jeszcze wówczas nie istniało. Stan faktyczny na nieruchomości mógł jednak wskazywać na wykonywanie przez przedsiębiorcę służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy podkreślił również, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania, wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r., doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 kc, co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 kc, nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05,; z 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08,; z 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15; z 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10; z 13 października 2011 r., V CSK 502/10 oraz wyroki z 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/04 I z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05).

W myśl art. 176 § 1 kc doliczenie okresu posiadania poprzednika dopuszczalne jest jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Przepis ten ma brzmienie uniwersalne i dotyczy doliczenia okresu posiadania poprzednika w odniesieniu do wszystkich przypadków. Jeśli zatem aktualnie służebność przesyłu posiada przedsiębiorca energetyczny, który powstał w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, to nie musi doliczać czasu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności przez przedsiębiorstwo państwowe po 1 lutym 1989r., ponieważ zgodnie z zasadą kontynuacji, rządzącą przekształceniem osób prawnych, de iure przedsiębiorca energetyczny i przedsiębiorstwo państwowe to ten sam podmiot prawa. Natomiast jego poprzednikiem w posiadaniu był Skarb Państwa. Zgodnie bowiem z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej (art. 128 kc) do 1 lutego 1989r. przedsiębiorstwa państwowe, choć miały samodzielność prawną względem Skarbu Państwa (były osobami prawnymi), to zarządzały mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Teoria ta obejmowała też posiadanie, a w konsekwencji to Skarb Państwa należało uznać za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwo państwowe było tylko dzierżycielem. Zgodnie zatem z art. 176 § 1 kc, przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego okresu posiadania, okres posiadania Skarbu Państwa, o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa.

Sąd podniósł, że skuteczność przeprowadzenia dowodu na okoliczność przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na następcę prawnego, wymaga indywidualnej oceny sądu w każdym postępowaniu. Zgodnie z art. 352 § 1 kc, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Zgodnie z § 2 tego przepisu, do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy.

W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku posiadania w granicach służebności przesyłowej, wydanie rzeczy polega na przejściu przedsiębiorstwa przesyłowego, bez sprzeciwu poprzednika, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. Przejęcie w ten sposób posiadania jest czynnością faktyczną, niemniej może to nastąpić, aby mogło nastąpić doliczenie posiadania

poprzednika - tylko bez jego sprzeciwu (por postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 roku w sprawie V CSK 224/15, postanowienie Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2016 r. V CSK 26/14).

Sąd I instancji ocenił, że uczestnik postępowania wykazał przeniesienie posiadania linii i urządzeń elektroenergetycznych, w szczególności poprzez dowód z dokumentów (w tym map), a także poprzez zeznania świadków, którzy potwierdzili, że sieć zawsze była w posiadaniu ich zakładu pracy, jedynie zmieniały się nazwy.

Nie ulega wątpliwości, że przeniesienie posiadania jest czynnością faktyczną i nie wymaga dla swojej ważności sporządzenia dodatkowych oświadczeń. Zasadą jest również fakt, że czynność faktyczna zaistniała, winna być wykazana w postępowaniu przed sądem. Należy zaznaczyć, że z chwilą wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Nabywanie własności mienia państwowego następowało na podstawie innych przepisów (...). W dalszym ciągu po 1 lutego 1989 r. poprzednik prawny uczestnika w ten sam sposób eksploatował sieć energetyczną. Brak jest powodu do przypuszczeń, że Skarb Państwa nie wyzbył się tym samym posiadania przedmiotowej sieci. Uprawnione jest natomiast twierdzenie, że zmiana posiadacza służebności nastąpiła niejako automatycznie, płynnie, poprzez fakty dokonane. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wydanym 20 stycznia 2015 r. postanowieniu, w przypadku posiadania służebności przesyłowej, w zasadzie wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., sygn. V CSK 26/14, Legalis 1186406). W rozpoznawanej sprawie może znaleźć zastosowanie art. 231 kpc dotyczący domniemania faktycznego, albowiem możliwość ustalenia faktów w sposób przewidziany w tym przepisie, wchodzi w rachubę tylko w razie braku bezpośrednich dowodów. Brak bezpośredniego dowodu, np. dowodu z dokumentu na okoliczność przeniesienia posiadania, nie oznacza niemożności udowodnienia tej okoliczności na podstawie innego, udowodnionego ciągu zdarzeń. Fakt domniemany nie wymaga bowiem dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania. Domniemanie faktyczne powinno być zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Skoro zatem przeniesienie posiadania jest czynnością faktyczną, to niekwestionowany przez nikogo fakt eksploatacji sieci przesyłowej w sposób nieprzerwany i niezakłócony najpierw przez Skarb Państwa, a od 1 lutego 1989 r. przez poprzednika prawnego uczestnika. Zdaniem Sądu przy uwzględnieniu ciągu zdarzeń, przeniesienie posiadania przez poprzedników prawnych na uczestnika miało miejsce.

Sąd uznał, że zasiedzenie ww. służebności w zakresie linii nastąpiło odpowiednio z dniem 1 stycznia 2006 r. i 1 stycznia 2010 roku z uwagi na złą wiarę poprzednika prawnego wnioskodawcy.

W rozpoznawanej sprawie Sąd przyjął, że posiadanie wykonywane przez poprzednika prawnego wnioskodawcy było posiadaniem w złej wierze. Uczestnik nie wykazał, że jego poprzednik prawny legitymował się dobrą wiarą odnośnie posiadania ww. urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości uczestnika. Nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego np., że zajęcie nieruchomości uczestnika nastąpiło w drodze umowy lub decyzji administracyjnej, ewentualnie zgody poprzednika prawnego uczestnika. Nie można więc mówić o jego dobrej wierze. Zważywszy na treść art. 172 kc, zasiedzenie w złej wierze nastąpiło po 30 latach od początku biegu terminu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 520 § 1 kpc. Sąd postanowił nie obciążać wnioskodawcy kosztami oraz odstąpił od obciążania go nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Sąd podkreślił przy tym, że uczestnik jest profesjonalistą, który nie ma uregulowanego stanu prawnego w zakresie, w jakim korzystał z nieruchomości wnioskodawcy. Nie posiada również dokumentów, które powinien skrupulatnie przechowywać dotyczących czasu posiadania i przebiegu eksploatacji sieci.

Apelację od postanowienia złożył S. P. (1), zaskarżając je w całości i zarzucił:

- naruszenie art. 233 kpc polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zebranego przez Sąd I instancji, wyrażającej się w uznaniu, iż doszło do zasiedzenia linii energetycznych, jak również uznaniu, że doszło do sukcesji praw przez uczestnika postępowania po poprzednikach prawnych;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż nie doszło do przerwania zasiedzenia przez uczestniczkę postępowania w sytuacji, gdy z materiału dowodowego nie wynika wprost, że do takiej przerwy nie doszło.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie zgodnie z jego wnioskiem oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Żyrardowie do ponownego rozpoznania.

(...) Spółka Akcyjna w L. w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że zarzut błędnej oceny dowodów, wnioskodawca formułuje przede wszystkim wobec opinii biegłego z zakresu instalacji i urządzeń elektrycznych P. K., która w jego ocenie, nie może być źródłem ustaleń daty wybudowania poszczególnych linii energetycznych, ponieważ jego wnioski opierają się na poszlakach, a nie konkretnych dokumentach.

Sąd II instancji nie podziela tego stanowiska. Faktem jest, że uczestnik postępowania, powołujący się na zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, nie przedstawił dokumentów jednoznacznie potwierdzających datę wybudowania i uruchomienia linii energetycznych, usytuowanych na nieruchomościach należących do S. P. (1). Nie oznacza to jednak, że okoliczność ta nie mogła być wykazywana za pomocą innych środków dowodowych, w tym opinii biegłego. Skorzystanie z tego dowodu było w tym wypadku tym bardziej celowe, że ilość urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomościach, których właścicielem jest wnioskodawca, jest znaczna, a ich charakter zróżnicowany. Sąd nie posiada takiej wiedzy specjalnej, by w oparciu o dokumenty ocenić choćby przebieg poszczególnych linii. Nade wszystko zaś dzięki wspomnianej ekspertyzie można było ustalić datę budowy poszczególnych linii, choćby dzięki wiedzy na temat stanu słupów, na których znajdują się linie napowietrzne, czy też stosowanych w danym okresie technologii.

Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do naruszenia art. 233 kpc. Zgodnie z tym przepisem, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sprawdzianem tego, czy Sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym zgodnie z art. 328 § 2 kpc winien się on m.in. wypowiedzieć, co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r. I CR 117/74 - LEX nr 7451).

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić - jak to czyni wnioskodawca - alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna. S. P. (1) nie sprostął temu zadaniu.

Natomiast jeśli idzie o drugi z zarzutów, to jest on niezrozumiały. Wnioskodawca stawia tezę, że błąd w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego polega na tym, że stwierdził, iż nie doszło do przerwy w biegu zasiedzenia, choć nie wynika to wprost z zebranych dowodów.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że z art. 292 kc wynika, że do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości. Z kolei w myśl art. 175 kc, do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń. Odesłanie to odnosi się do art. 121-124 kc, przy czym odpowiednie zastosowanie oznacza konieczność uwzględnienia istoty i celu zasiedzenia. W odniesieniu do biegu zasiedzenia własności nieruchomości powszechnie przyjmuje się, że przerwa w biegu zasiedzenia ma miejsce poprzez „akcję zaczepną” właściciela i podobnie należy interpretować tę kwestię w przypadku zasiedzenia służebności gruntowej. Spośród licznych orzeczeń Sądu Najwyższego należy wymienić tu uchwałę z 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/2010 (LexPolonica nr 2446238, Biul. SN 2011, nr 1), według której wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 305² § 2 kc) przerywa bieg terminu zasiedzenia tej służebności.

Apelujący nie przytoczył jednak żadnych okoliczności, które mogłyby powodować przerwę biegu zasiedzenia, zaś złożony przez niego wniosek o ustanowienie służebności przesyłu nie mógł powodować przerwy, skoro trzydziestoletni okres zasiedzenia upłynął wcześniej (w 2006r. i 2010r.).

Natomiast jeśli intencją wnioskodawcy było zakwestionowanie ciągłości posiadania, to taki zarzut również należy uznać za nietrafny. W przekonaniu Sądu Okręgowego, uczestnik postępowania wykazał, iż co najmniej 1 stycznia 1976r. Skarb Państwa posiadał służebność gruntową polegającą na korzystaniu z nieruchomości należących obecnie do S. P. (1), a mianowicie: linii 15 kV relacji B. – B. przez działkę (...) w K. J. oraz linii nN 0,4 kV przebiegającej przez działki (...) w K. J., wyprowadzonej ze stacji transformatorowej w K. J., znajdującej się na działce (...). Ponadto udowodnił, że linia nN 0,4 kV, wyprowadzona ze słupowej stacji transformatorowej w B., biegnąca przez działki (...), powstała co najmniej 1 stycznia 1980r.

Nie ma podstaw, by wymagać od (...) S.A. wykazania, iż posiadanie służebności nie zostało przerwane. W myśl art. 340 kc domniemywa się ciągłość posiadania, zaś art. 234 kpc stanowi, że domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd; mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Z brzmienia art. 340 kc wynika domniemanie ciągłości posiadania, które ma zasadnicze znaczenie przede wszystkim dla zasiedzenia. Zatem dla przyjęcia ciągłości posiadania w określonym czasie wystarczy, że posiadacz wykaże, iż wykonywał posiadanie w różnych momentach, bez potrzeby udowadniania, że był posiadaczem także pomiędzy nimi. Wnioskodawca na tę okoliczność przedstawił dokumenty oraz zeznania świadków, z których wynika, iż następcy prawni Skarbu Państwa w dalszym ciągu z tej służebności gruntowej korzystają. Natomiast wnioskodawca nie przytoczył żadnych faktów, które mogłyby świadczyć o przerwaniu ciągłości posiadania, nie wspominając już o ich udowodnieniu.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania za II instancję Sąd orzekł zgodnie z art. 520 § 1 kpc i dlatego wniosek (...) S.A. w L. o zwrot kosztów zastępstwa prawnego za II instancję oddalił.

W orzecznictwie ukształtowały się dwa rozbieżne poglądy co do pojęcia sprzeczności interesów uczestników postępowania nieprocesowego, uzasadniającej orzeczenie o kosztach tego postępowania w trybie art. 520 § 2 lub 3 kpc, a więc odstępianie od ogólnej reguły stwierdzania, że koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie ponosi każdy z zainteresowanych we własnym zakresie. Według jednego ze stanowisk judykatury decydujące znaczenie ma to, na ile zapadłe rozstrzygnięcie odpowiada oczekiwaniom uczestników postępowania, wyrażanym w ich stanowiskach w postępowaniu. Według drugiego poglądu należy brać pod uwagę obiektywne znaczenie wyniku postępowania dla sfery praw i obowiązków zainteresowanych, bez względu na ich subiektywne oczekiwania. Niemniej jednak, z uwagi na ogólną zasadę art. 520 § 1 kpc, a rozstrzygnięcie w oparciu o normy art. 520 § 2 i 3 kpc jest bardziej wyjątkowe, za dominujący uznać trzeba pogląd wąskiego rozumienia sprzeczności interesów na gruncie powołanych

regulacji. Nie tylko więc w sprawach działowych, spadkowych czy wieczystoksięgowych – w których orzecznictwo jest jednolite – ale również w szeregu innych postępowań nieprocesowych niejednokrotnie, z uwagi na podobną istotność rozstrzygnięcia dla wszystkich uczestników, zasadne jest orzeczenie o kosztach na zasadzie ogólnej, choćby ich stanowiska w sprawie nie były zgodne.

Dość często przyjmuje się, że w sprawie o ustanowienie służebności gruntowej (zwłaszcza służebności drogi koniecznej), ze względu na to, że zainteresowani nie mają wspólnych interesów, nie stosuje się art. 520 § 1 kpc. W rozpoznawanej sprawie Sąd II instancji stoi jednak na stanowisku, że uczestnicy postępowania powinni ponosić koszty postępowania w związku z ich udziałem w sprawie. Wnioskodawca, domagając się ustanowienia służebności przesyłu, miał prawo oczekiwać, że co do zasady jego wnioski powinien zostać uwzględniony, wszak (...) S.A. i jej poprzednicy prawni nigdy nie zadbali o uregulowanie stanu prawnego w zakresie korzystania z urządzeń energetycznych posadowionych na cudzym gruncie. Dopiero na etapie tego postępowania, broniąc się przed ustanowieniem służebności za wynagrodzeniem na rzecz właściciela, uczestnik zgłosił zarzut zasiedzenia. Wprawdzie wniosek S. P. (1) nie został uwzględniony, ale tylko i wyłącznie z tego powodu, że to przedsiębiorca przesyłowy wcześniej nie uporządkował stanu prawnego linii energetycznych biegnących przez nieruchomości wnioskodawcy. Dlatego apelujący nie powinien ponosić z tego tytułu dodatkowych kosztów postępowania, w tym z tytułu zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.

Renata Wanecka Jarosław Pejta Joanna Świerczakowska